



Papież Franciszek

W chwilach, kiedy wątpliwości i lęk tłoczą się w naszych sercach, konieczne staje się rozeznanie. Pozwala nam ono uporządkować zamęt w myślach i uczuciach, aby działać w sposób właściwy i roztropny. Pierwszym krokiem w tym procesie, prowadzącym do przezwyciężenia lęków, jest ich wyraźne określenie, by nie okazało się, że marnujemy czas i energię, padając łupem nietrwałych upiorów pozbawionych oblicza. W tym celu zapraszam wszystkich, byście zajrzeli do swego wnętrza i nazwali wasze lęki po imieniu. Zadajcie sobie pytanie: co mnie martwi, czego boję się najbardziej dzisiaj, w konkretnej sytuacji, której doświadczam? Co mnie blokuje i nie pozwala iść naprzód? Dlaczego nie mam odwagi, by dokonać ważnych decyzji, które powinienem podjąć? Nie lękajcie się uczciwie spojrzeć na swoje lęki, uznać je takimi, jakie są, i zmierzyć się z nimi. [...] W Piśmie Świętym znajdujemy 365 razy wyrażenie „nie lękajcie się”, ze wszystkimi jego odmianami. To jakby powiedzieć, że każdego dnia roku Pan chce, abyśmy byli wolni od bojaźni. Nigdy nie może ona mieć ostatniego słowa, w szczególności dla nas, chrześcijan, ale powinna stanowić okazję, aby dokonać aktu wiary w Boga... a także wiary w życie!

Fragment przesłania na XXXIII Światowy Dzień Młodzieży †



Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz

Naszym zadaniem jako kapłanów we wspólnocie Kościoła jest nieść ludziom Dobrą Nowinę o zbawieniu, aby jej przesłanie, podobnie jak olej, docierało do zranionych serc, kołło ich bóle, wlewał w nie radość, miłość, miłosierdzie i przebaczenie. Naszym osobistym świadectwem, stylem sprawowania sakramentów, dobrocią, łagodnością i wrażliwością na drugiego człowieka mamy sprawiać, aby każdy wierny – zapracowany, umęczony szarą codziennością, zasmucony i zatroskany – spotykając się z nami, czuł, że rzeczywiście otrzymał Dobrą Nowinę, że spoczęło na nim miłosierne i współczujące spojrzenie Zbawiciela. Im więcej w naszej kapłańskiej postawie będzie pokory, dob- roci i bezinteresownej służby bliźniemu, tym bardziej upodobnimy się do Tego, w którego jedynym i wiecznym kapłaństwie uczestniczymy i który „nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10, 45). Do takiej postawy trzeba dorastać każdego dnia.

*Fragment kazania wygłoszonego podczas Mszy Krzyżma św. w grodzieńskiej katedrze,
29.03.2018 †*